

Magdalena Musiał-Karg

Głosowanie elektroniczne jako alternatywna metoda uczestniczenia w wyborach - opinie Polaków

Preferencje Polityczne : postawy, identyfikacje, zachowania 10, 87-107

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Musiał-Karg

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

GŁOSOWANIE ELEKTRONICZNE JAKO ALTERNATYWNA METODA UCZESTNICZENIA W WYBORACH – OPINIE POLAKÓW

Abstract:

The research subject of this paper are the opinions of Poles on the implementation of one of the alternative methods of voting in elections and referendums - an electronically assisted voting. The main aim of the author is the analysis of the attitudes of Poles on the idea of establishment of e-voting in Poland, and their declarations regarding the use of e-voting (if such possibility). The findings would be supplemented with selected data from the public opinion polls realized by the Office of Human Rights Defender (Ombudsman).

Key words:

electronic voting, e-voting, Internet voting, opinions of Poles

Wprowadzenie

W związku z opiniami o kryzysie demokracji przedstawicielskiej, przejawiającym się m.in. w stale zmniejszającym się poziomie zaufania do polityków oraz instytucji politycznych, a także w systematycznie spadającej frekwencji wyborczej, w wielu państwach podejmuje się próby, mające na celu umożliwienie obywatelom uczestniczenia w wyborach i referendach za pośrednictwem innych niż tradycyjne metod głosowania. Takie działania mają na celu przede wszystkim zwiększenie poziomu partycypacji w elekcjach państwowych, a przez to zwiększenie poziomu legitymizacji podejmowanych w wyborach czy referendach decyzji.

W ostatnich latach jedną z najbardziej dyskutowanych w wielu państwach świata alternatywnych metod głosowania jest głosowanie elektroniczne. Pozytywne doświadczenia z wdrożeniem, a następnie funkcjonowaniem

e-voting np. w Estonii, Szwajcarii, Norwegii czy innych państwach, skłaniają do debaty politycznej nie tylko polityków czy urzędników, ale także obywateli, którzy chcieliby mieć do dyspozycji dodatkowe – oprócz tradycyjnych – bardziej nowoczesne i komfortowe metody głosowania. Także w Polsce – co najmniej od kilku lat – przy okazji niemal każdego wyborów poruszany jest temat wdrożenia *e-voting* [RP: Polacy do głosowania... 2013]¹. Skutkuje to tym, że polska opinia publiczna niejako „wypracowuje” sobie zdanie na temat różnorodnych alternatywnych metod partycypacji w wyborach – tych, które już funkcjonują w praktyce politycznej w Polsce, jak i tych, których ewentualne wdrożenie jest rozważane.

Niezmiernie istotnym w tym kontekście jest fakt, iż w roku 2011 uchwalono *Kodeks wyborczy*, który zawiera pakiet różnorodnych przepisów ułatwiających systematyczne „poszerzanie” dostępności oraz wachlarza funkcjonalności alternatywnych metod głosowania. Sprzyja to, po pierwsze, zintensyfikowaniu dyskusji publicznej na temat wprowadzenia kolejnych, dodatkowych form partycypacji wyborczej, a po drugie – w konsekwencji wspomnianej dyskusji – do proponowania implementacji różnorodnych rozwiązań wspomagających głosowanie nowoczesnymi technologiami. Dodatkowo rozwój technologii IT przyczynia się do podejmowania prac badawczych nad różnymi rozwiązaniami w zakresie głosowania elektronicznego w wielu państwach na świecie, także w Polsce.

Przedmiotem niniejszego tekstu są opinie Polaków na temat wdrożenia jednej z alternatywnych metod głosowania w wyborach i referendum – głosowania wspomaganego elektronicznie (e-głosowania, *e-voting*). Głównym zamierzeniem autorki jest analiza wyników badań własnych na temat wdrożenia e-głosowania w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedzi na pytania badawcze o to, czy Polacy chcieliby, aby w polskich wyborach wprowadzono możliwość głosowania za pośrednictwem Internetu, a także czy – gdyby taka możliwość istniała – skorzystano by z niej w wyborach.

Wyniki badań własnych uzupełniono danymi badania opinii publicznej zrealizowanymi przez Centrum Badania Opinii Publicznej oraz Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

1 Projekt umożliwiający Polakom głosowanie przez Internet oraz korespondencyjnie w wyborach prezydenckich, parlamentarnych, samorządowych i do PE przygotowany został np. przez Ruch Palikota [RP: *Polacy do głosowania...* 2013].

Głosowanie elektroniczne

Głosowanie oparte o metody elektroniczne jest pojęciem o szerokim znaczeniu, a techniki teleinformatyczne są wykorzystywane w systemie wyborczym m.in.:

- w procesie zbierania, opracowania i wizualizacji wyników przesyłanych z komisji wyborczych, w których głosy oddaje się tradycyjnie – za pomocą kart do głosowania,
- w procesie przyjmowania i zliczania głosów,
- w zdalnym głosowaniu przez Internet [Musiał-Karg 2011a: 103; Musiał-Karg 2014: 311-312].

Najogólniej zatem głosowanie elektroniczne należy rozumieć jako wykorzystanie narzędzi teleinformatycznych w procedurze przyjmowania czy liczenia głosów i w zdalnym głosowaniu internetowym (oddawanie głosów). W dużym uproszczeniu można przyjąć, iż „jeśli medium elektronicznym jest Internet, mówimy wtedy o głosowaniu internetowym, zaś w przypadku wykorzystania telefonów komórkowych mamy do czynienia z głosowaniem mobilnym” [Maciejewski 2005].

Zgodnie z opinią Komitetu Ministrów Rady Europy na temat głosowania elektronicznego [Recommendation Rec (2004)11], może być ono podzielone na dwie główne kategorie: głosowanie zdalne oraz głosowanie w tzw. kiosku. Przy głosowaniu zdalnym (*Remote Electronic Voting*) wykorzystuje się media elektroniczne, a sam akt głosowania może być dokonany z dowolnego miejsca. Głosowanie z kiosku polega na tym, że wyborca w celu zarejestrowania swojego głosu musi udać się do lokalu wyborczego lub innej lokalizacji wskazanej przez organy wyborcze (*Kiosk Voting*). Wyborca oddaje głos elektronicznie – często za pomocą ekranów dotykowych. Głosy są zliczane na odrębnych urządzeniach znanych jako *DRE machines* (*Direct Recording Electronic machines*), a następnie przekazywane do centralnego rejestru oddanych głosów.

W literaturze specjalistycznej wymieniane są dwa rodzaje e-głosowania: głosowanie elektroniczne (*e-voting*, tzw. e-głosowanie) oraz głosowanie internetowe (*i-voting*, tzw. i-głosowanie). E-głosowanie to pojęcie szersze znaczeniowo i zawiera w sobie formę głosowania internetowego. Głosowanie elektroniczne odnosi się także – jak już zostało wcześniej nadmienione – do wykorzystywania w procesie techniki wyborczej m.in.: telewizyjnych platform cyfrowych, telefonii, Internetu [Nowina Konopka 2008].

Głosowanie internetowe natomiast dzieli się na dwie kategorie: głosowanie w lokalu wyborczym (*Internet Voting at the Polling Place*) lub głosowanie zdalne (*Remote Internet Voting*). W tym pierwszym – wyborcy oddają głos w specjalnie do tego przygotowanym kiosku wyborczym

z wykorzystaniem Internetu. Natomiast *Remote Internet Voting* jest zdalnym sposobem oddawania głosu, dzięki któremu wyborca głosuje bądź to z „kiosku wyborczego” (tyle że znajdującego się poza lokalem wyborczym), bądź z domowego komputera podłączonego do Internetu. Dane przesyłane są Internetem do centralnej bazy z każdego z wymienionych typów stanowisk.

Rozróżniając między formami demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej wymienić można dwa rodzaje głosowania elektronicznego: elektroniczne wybory (e-wybory) i elektroniczne referendum (e-referendum) [Musiał-Karg 2012: 76-77]. W obu przypadkach – w zależności od używanego w głosowaniu medium – można jeszcze dodać: i-wybory oraz i-referendum (w obu przypadkach głosowanie odbywa się za pośrednictwem Internetu).

Głosowanie elektroniczne a Konstytucja RP

Jeśli chodzi o Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, to zaznaczyć należy, iż w sposób jednoznaczny nie dopuszczono w niej, ani też nie zakazano wprowadzenia elektronicznego głosowania do wyborczego porządku prawnego. W związku z tym e-głosowanie uznać można za kwestię pominiętą w polskiej ustawie zasadniczej – tym bardziej jeśli chodzi o przepisy dotyczące głosowań powszechnych. W rezultacie – jak słusznie zauważa Jarosław Szymanek – wprowadzenie lub niedopuszczenie wdrożenia *e-voting* w Polsce zostało pozostawione ustawodawcy zwykłemu, którego działania oczywiście „pozostawać muszą w zgodzie z konstytucyjnym standardem wyborów” [Szymanek 2013].

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na trzy zasady wyborcze, które dyskutowane są właśnie podczas debaty nad ewentualnym wprowadzeniem e-głosowania: zasadę powszechności, bezpośredniości i tajności.

W wymiarze pozytywnym istotą tej pierwszej jest stwarzanie przez ustawodawcę rozwiązań, ułatwiających wyborcy korzystanie z czynnego prawa wyborczego, a przez to zachęcanie wyborców do udziału w głosowaniach (co przełożyć się może na to, że wybory staną się jeszcze bardziej powszechne). „W efekcie (...) konstytucyjna zasada powszechności, jeśli tylko zinterpretuje się ją jako pozytywny nakaz stwarzania rozwiązań ułatwiających korzystanie z czynnego prawa wyborczego, nie tyle ogranicza, co wręcz zachęca ustawodawcę do sięgnięcia po *e-voting*, jako instrument ułatwiający głosowanie i zachęcający do niego” [Szymanek 2013].

Z kolei zasada bezpośredniości w kontekście e-głosowania budzi największą wątpliwość, bowiem – oprócz tego, że bezpośredniość zakłada jednostopniowość wyborów [Wojtasik 2012: 26] i imiennosc głosowania, to przede wszystkim kojarzona jest z osobistym głosowaniem (czyli z osobistym udaniem się wyborcy do lokalu wyborczego i oddaniem głosu) [Zbieranek 2005: 6]. Trzeba jednak

zauważyć, że Kodeks wyborczy z 2011 roku wprowadził dwa niejako kolidujące z powyższymi rozwiązania: głosowanie przez pełnomocnika i głosowanie korespondencyjne, zmieniając interpretację zasady bezpośredniości przez usunięcie jako części składowej zasady bezpośredniości zasady osobistego głosowania i pozostawiając jedynie zasady jednostopniowości i imienności głosowania [Szymanek 2013]. Taka zmiana nie tworzy sytuacji, w której głosowanie elektroniczne naruszałoby konstytucyjną zasadę bezpośredniości. Dzisiaj bowiem bezpośredniość nie jest tożsama z głosowaniem osobistym rozumianym jako osobiste stawienie się wyborcy w lokalu wyborczym.

Trzecią zasadą dyskutowaną w kontekście e-głosowania jest zasada tajności głosowania. Zdaniem J. Szymanka – mimo wprowadzenia głosowania przez pełnomocnika czy głosowania korespondencyjnego (które budzą w tym względzie wiele wątpliwości co do tajności głosowania) – rozwiązania w Kodeksie wyborczym wciąż podtrzymują przekonanie o tajności aktu wyborczego. Wprowadzanie głosowania elektronicznego będzie zatem niosło za sobą podobne wątpliwości, a najważniejszym wyzwaniem z tego punktu widzenia będzie przygotowanie odpowiedniego pod względem technicznym i pod względem zabezpieczeń systemu *e-voting* [Szymanek 2013].

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż polskie prawo wyborcze przechodzi obecnie ewolucję, polegającą m.in. na wprowadzaniu wspomnianych powyżej alternatywnych metod głosowania. W uchwalonym w styczniu 2011 r. Kodeksie wyborczym zawarto pakiet rozmaitych rozwiązań, mających na celu ułatwienia w głosowaniach powszechnych. Rozwiązania te skierowane zostały przede wszystkim do osób niepełnosprawnych oraz wyborców w zaawansowanym wieku i obejmują możliwość skorzystania przez nich z tzw. alternatywnych procedur głosowania, umożliwiających oddanie głosu poza lokalem wyborczym. Oprócz tego, na mocy Kodeksu wyborczego wprowadzono mechanizmy informowania wyborców niepełnosprawnych o najważniejszych kwestiach związanych z wyborami. W lipcu 2014 r. uchwalono poprawkę do Kodeksu, polegającą na poszerzeniu dopuszczalności głosowania korespondencyjnego [Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy]. Nowelizacja prawa wyborczego pozwala na głosowanie korespondencyjne wszystkim obywatelom. Za pośrednictwem poczty można głosować w wyborach parlamentarnych, prezydenckich i w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Głosowanie korespondencyjne nie jest dostępne dla wszystkich uczestników wyborów samorządowych. W ich przypadku z głosowania korespondencyjnego będą mogli korzystać wyłącznie obywatele niepełnosprawni o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności [Baliszewski 2014].

Niewątpliwie wprowadzenie dodatkowych rozwiązań do polskiego prawa wyborczego stanowi o swoistej nowej jakości w kontekście realizacji zasady powszechności wyborów i niwelowania zjawiska absencji przymusowej [Zbieranek 2011: 118]. Dodatkowo, na uwadze należy mieć fakt, iż prowadzone są obecnie (choć w dość ograniczonym zakresie) prace koncepcyjne i legislacyjne związane z propozycjami wprowadzenia nowych procedur głosowania (głosowanie przez Internet). Z pewnością ważne jest, by zastanowiono się w Polsce nad zainicjowaniem szeroko rozbudowanych badań nad procedurą głosowania elektronicznego, bowiem nieodzownym wydaje się być wprowadzenie tych procedur w przyszłości. Bez wątpienia, doświadczenia państw, w których funkcjonują „rozwiązania elektroniczne” (Szwajcaria, Estonia) będą stanowiły cenne źródło informacji. Opinie społeczeństwa będą zaś odzwierciedlać nastawienie wyborców do tych nowych form uczestnictwa w wyborach.

E-voting w opiniach Polaków

Polscy wyborcy dość dobrze odnoszą się do pomysłu stosowania procedur głosowania innych niż – można rzec – osobiste głosowanie w lokalu wyborczym, dostrzegając zapewne, że bardziej wygodne może być głosowanie poza lokalem wyborczym – np. z domu. W związku z tym, że niniejszy tekst dotyczy głosowania elektronicznego przez Internet, w dalszej części rozważań prezentowane będą wyniki badań własnych w kontekście wyników badań przeprowadzonych przez CBOS i BRPO w 2014 (z uwzględnieniem badań analogicznych CBOS z lipca 2011 r.). Takie zestawienie danych pozwoli nam dostrzec zmianę w opiniach Polaków, a także porównać poszczególne wskaźniki. Dodać należy, iż każde z pytań zadawanych respondentom w ramach badań własnych zostało przeanalizowane w trojaki sposób: z uwzględnieniem elektoratów poszczególnych partii w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2014 r., z uwzględnieniem wyborców poszczególnych komitetów, które rywalizowały w wyborach do sejmików województw w wyborach samorządowych 2014 r., a także z uwzględnieniem deklarowanych przez respondentów poglądów politycznych.

Polacy o możliwości wprowadzenia e-głosowania w wyborach państwowych

W związku z dynamicznie rozwijającymi się technologiami IT, powszechnym dostępem do Internetu, a także unowocześnianiem niemal każdej dziedziny ludzkiego życia (e-handel, e-administracja, e-społeczeństwo, e-bankowość, e-book itd.), można domniemywać, że również wyborcy będą chcieli „unowocześnić” procedury demokratyczne w ten sposób, by stawały się one bardziej dostępne i wygodne.

Analiza rozkładu procentowego odpowiedzi na pytanie o to, czy respondenci chcieliby, by w wyborach w Polsce wprowadzić możliwość głosowania za pośrednictwem Internetu, pozwala odnotować, iż większość z badanych wskazała odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” – łącznie 59,14%. Przeciwników wdrożenia *e-voting* w Polsce w badaniu było 22,90%.

Rozpatrując te dane w kontekście elektoratów poszczególnych partii politycznych (elektoraty z wyborów do PE) widać, iż najwięcej procentowo zwolenników wprowadzenia e-głosowania w Polsce jest wśród tych, którzy w maju 2014 r. głosowali na Platformę Obywatelską (PO) – łącznie 65,6% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”.

Pod względem procentowym tuż za wyborcami PO znaleźli się głosujący na Nową Prawicę Janusza Korwin-Mikke (NPJK-M) – łącznie 64,4%. Wyborcy koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy (SLD-UP) w niemal 60% poparli pomysł wprowadzenia możliwości głosowania za pośrednictwem Internetu. Najmniej zwolenników elektronicznych procedur głosowania jest wśród elektoratu Prawa i Sprawiedliwości (PiS) oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), odpowiednio – 49,5% oraz 45,6%. Wśród wyborców tych partii znalazło się także najwięcej oponentów wobec tej formy uczestnictwa w wyborach (odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”) – 33,4% głosujących na PiS oraz 30,4% głosujących na PSL. Wśród wyborców SLD-UP i NPJK-M przeciwnicy wprowadzenia e-głosowania stanowili odpowiednio 22,3% i 27,2%. Najmniejsze grono osób, które były przeciwne wdrożeniu *e-voting* w polskich wyborach znalazło się wśród wyborców PO – zaledwie 16%.

Tabela 1. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „*Chciał(a)bym, aby w polskich wyborach wprowadzono możliwość głosowania elektronicznego za pośrednictwem Internetu*” w poszczególnych elektoratach w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	ilość	8	8	5	10	28	59
	procent	13,6	13,6	8,5	16,9	47,5	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	15	18	38	64	71	206
	procent	7,3	8,7	18,4	31,1	34,5	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	7	7	11	14	7	46
	procent	15,2	15,2	23,9	30,4	15,2	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	26	28	27	47	32	160
	procent	16,3	17,5	16,9	29,4	20,0	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	ilość	5	7	10	15	17	54
	procent	9,3	13,0	18,5	27,8	31,5	100,0
Inna	ilość	3	10	5	15	26	59
	procent	5,1	16,9	8,5	25,4	44,1	100,0
Nie głosowałem(am)	ilość	20	39	61	55	108	283
	procent	7,1	13,8	21,6	19,4	38,2	100,0
Nie pamiętam	ilość	7	5	10	21	20	63
	procent	11,1	7,9	15,9	33,3	31,7	100,0

Bardzo ciekawie kształtują się wyniki odpowiedzi na to pytanie wśród wyborców innych niż uwzględnione w tabeli partii politycznych, wśród osób, które nie głosowały i wśród tych, którzy nie pamiętali, na kogo oddali głos w wyborach do PE. W tych grupach znakomita większość to zwolennicy internetowych wyborów, odpowiednio: 69,5% (wyborców innych partii), 57,6% (nie głosowali), 65% (nie pamiętali, jak głosowali). Zastawienie wszystkich danych dotyczących odpowiedzi na TAK pozwala sformułować wniosek, iż większość osób, uczestniczących w wyborach do PE popierało wprowadzenie w Polsce elektronicznego głosowania, co wskazuje, że Polacy chcą zmian w polskim prawie wyborczym.

Tabela 2. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „*Chciał(a)bym, aby w polskich wyborach wprowadzono możliwość głosowania elektronicznego za pośrednictwem Internetu*” w poszczególnych elektoratach w wyborach do sejmików województw w 2014 roku

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	ilość	6	6	3	6	16	37
	procent	16,2	16,2	8,1	16,2	43,2	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	15	16	33	60	69	193
	procent	7,8	8,3	17,1	31,1	35,8	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	11	8	21	23	23	86
	procent	12,8	9,3	24,4	26,7	26,7	100,0
Koalicja Prawo i Sprawiedliwość – Polska Razem Jarosława Gowina – Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry	ilość	26	29	30	46	36	167
	procent	15,6	17,4	18,0	27,5	21,6	100,0
Koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem	ilość	2	11	10	14	23	60
	procent	3,3	18,3	16,7	23,3	38,3	100,0
Komitet lokalny /regionalny	ilość	5	12	14	19	25	75
	procent	6,7	16,0	18,7	25,3	33,3	100,0
Inna	ilość	4	1	1	11	17	34
	procent	11,8	2,9	2,9	32,4	50,0	100,0
Nie głosowałem(am)	ilość	17	33	44	50	88	232
	procent	7,3	14,2	19,0	21,6	37,9	100,0
Nie pamiętam	ilość	5	6	11	12	12	46
	procent	10,9	13,0	23,9	26,1	26,1	100,0

Analiza odpowiedzi na to samo pytanie, tyle że z uwzględnieniem elektoratów poszczególnych komitetów w kolejnych wyborach z roku 2014 r. (sejmiki województw) pozwala zauważyć, iż poparcie dla wprowadzenia elektronicznego głosowania było wysokie również w tych grupach. Również w tym przypadku liderem byli wyborcy PO, z których łącznie 66,90% popierało wprowadzenie *e-voting*. Wynik ten był o 1,3 punktu wyższy niż wśród wyborców PO z wyborów do PE. Na kolejnym miejscu pod względem poparcia dla e-głosowania wśród rozpatrywanych komitetów znalazła się koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (SLD-LR), której 61,6% wyborców opowiedziało się za

umożliwieniem e-głosowania (wynik o 2,3 punktu wyższy w stosunku do koalicji SLD-UP z wyborów do PE). Wśród wyborców partii Janusza Korwin-Mikkego było 59,4% zwolenników *e-voting* (co stanowiło wynik o 5 punktów niższy od tego z wyborów do PE). Kolejni w zestawieniu byli wyborcy PSL, wśród których odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wybrało po 26,7% respondentów (łącznie 53,4% wyborców PSL z wyborów do sejmików województw – o 7,8 punktu więcej niż w wyborach do PE). Spośród ogólnopolskich komitetów (uwzględnionych w badaniach) najmniej zwolenników e-głosowania znalazło się wśród wyborców koalicji Prawo i Sprawiedliwość – Polska Razem Jarosława Gowina – Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry – 49,10% (wynik niemal identyczny z tym z wyborów do PE).

Interesującym jest fakt, iż wśród wyborców innych partii 82,4% badanych było zdania, że należałoby wprowadzić w polskich wyborach możliwość głosowania elektronicznego. Spośród tych, którzy głosowali na komitety lokalne, głosowanie wspomagane internetowo poparło 58,6% respondentów, natomiast wśród tych, którzy nie pamiętali jak głosowali, a także nie uczestniczyli w głosowaniu – odpowiednio 52,2% i 59,5% poparło wprowadzenie do polskiego prawa wyborczego możliwość elektronicznego oddania głosu.

Najmniej oponentów e-głosowania było wśród wyborców PO – 16,10% (wynik niemal ten sam, co w wyborach do PE) oraz wśród tych, którzy głosowali na inne partie niż uwzględnione w zestawieniu w tabeli. Najwięcej osób, które nie chciałyby wprowadzenia e-głosowania było wśród wyborców NPJK-M i PiS – odpowiednio 32,40% (wzrost o 5,2 punktu) i 33% (spadek o 0,8 punktu). W pozostałych grupach elektoratów odpowiedzi „zdecydowanie nie” lub „raczej nie” zaznaczyło od ok. 21,5% do 24%.

Powyższe dane potwierdzają wyniki odpowiedzi na to samo pytanie (w kontekście elektoratów z wyborów do PE) i pozwalają twierdzić, iż większość głosujących w wyborach do sejmików województw w 2014 r. uważało, iż należy wprowadzić w Polsce głosowanie elektroniczne, a przez to poszerzyć wachlarz alternatywnych metod głosowania.

Odnosząc wyniki badań do podglądów ideologicznych (lewica-centrum-prawica) osób badanych, warto zwrócić uwagę na cztery istotne – wydaje się – kwestie różnicujące poszczególne grupy respondentów. Czyniąc podobny zabieg jak w poprzedniej części analizy wyników (czyli łącząc wskazania z odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”), widać następujące prawidłowości:

- we wszystkich grupach większość ankietowanych chciałyby wprowadzenia głosowania za pośrednictwem Internetu w polskich wyborach: centrum – 69,6%, lewica – 61,8%, prawica – 56% oraz ci, którzy nie potrafią się określić co do poglądów politycznych – 54,5%;

Tabela 3. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „*Chciał(a)bym, aby w polskich wyborach wprowadzono możliwość głosowania elektronicznego za pośrednictwem Internetu*” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	ilość	16	27	27	45	68	183
	procent	8,7	14,8	14,8	24,6	37,2	100,0
Centrum	ilość	11	17	22	47	67	164
	procent	6,7	10,4	13,4	28,7	40,9	100,0
Prawica	ilość	45	48	56	91	99	339
	procent	13,3	14,2	16,5	26,8	29,2	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	19	30	62	58	75	244
	procent	7,8	12,3	25,4	23,8	30,7	100,0

- największe różnice w opiniach odnotowano pomiędzy ankietowanymi wyznającymi poglądy centrowe oraz tymi, którzy określają się jako wyborcy prawicowi. Wśród tych pierwszych 69,6% poparło wprowadzenie e-głosowania, podczas gdy 56% wyborców prawicowych wyraziło to samo zdanie. Różnica pomiędzy obu wielkościami to 13,6 punktu. Z kolei 17,1% wyborców o poglądach centrowych zadeklarowało swoją niechęć wobec wdrożenia w Polsce *e-voting*, podczas gdy 27,5% elektoratu o poglądach prawicowych było tego samego zdania (różnica między centrum a prawicą w tym względzie to 10,4 punktu);
- największa różnica w odpowiedziach popierających e-głosowanie – 15,1 punktu – odnotowana została pomiędzy wyborcami o poglądach centrowych (69,6%) oraz tymi, którzy nie potrafili się określić co do poglądów politycznych (54,5%);
- najmniejsza różnica w odpowiedziach popierających e-głosowanie – 1,5 punktu – odnotowana została pomiędzy wyborcami o poglądach prawicowych (56%) oraz tymi, którzy nie potrafili się określić. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że wśród tych grup nie odnotowuje się tej samej prawidłowości przy odpowiedziach negatywnych – odpowiednio 27,5% oraz 20,1%.

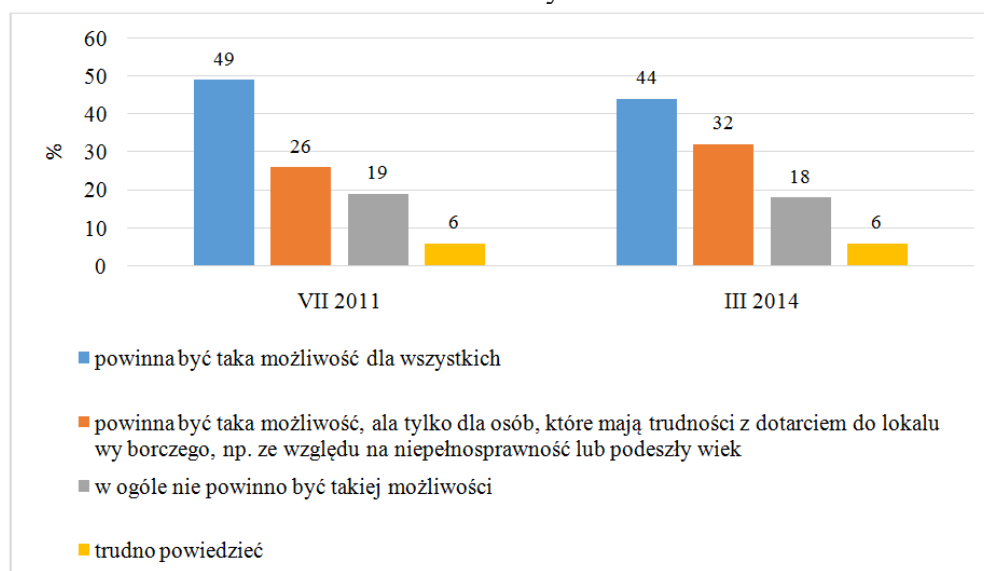
Tabela 4. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „*Chciał(a) bym, aby w polskich wyborach wprowadzono możliwość głosowania elektronicznego za pośrednictwem Internetu*” w kontekście elektoratów w wyborach do PE w 2014 r., do sejmików województw w 2014 roku oraz w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

	Zdecydowanie TAK + Raczej TAK	Nie mam zdania	Zdecydowanie NIE + Raczej NIE
Elektoraty w wyborach do PE	59,55%	16,53%	23,95%
Elektoraty w wyborach do sejmików województw	60,34%	16,53%	23,11%
Poglądy polityczne	60,48%	17,53%	22,05%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań ankietowych.

Analiza uśrednionych wyników poszczególnych odpowiedzi pozwala sformułować wniosek, iż odniesienie się do poglądów ideologicznych respondentów w większym stopniu niż preferencje partyjne przekłada się na poparcie dla wprowadzenia głosowania internetowego w Polsce – choć różnica pomiędzy konkretnymi wielkościami jest niewielka i mieści się w granicach błędu statystycznego. Trudno więc formułować na tej podstawie wnioski. Jedynym stwierdzeniem opartym na wynikach tabeli jest to, że Polacy chcieliby mieć dostęp do jeszcze jednej z tzw. alternatywnych metod głosowania i popierają wprowadzenie *e-voting*.

Wykres 1. Czy głosowanie elektroniczne (przez Internet) powinno być umożliwione czy też nie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Ułatwienia w głosowaniu. Wiedza, opinie i oczekiwania*, Komunikat z badań CBOS, nr 55/2014, Warszawa 2014, s. 3.

Taki stan rzeczy potwierdzają wyniki badań opinii publicznej z 2011 i 2014 r., z których wynika, że generalnie Polacy popierają pomysły stosowania procedur głosowania innych niż te tradycyjne – w lokalu wyborczym. W opiniach najczęściej widać poparcie dla wprowadzenia możliwości głosowania internetowego. „Procedurę tę widziałyby w polskim prawie wyborczym łącznie 76% badanych, w tym 44% uważa, że powinna być ona adresowana do wszystkich wyborców, a 32% – że tylko do osób, które mają duże trudności z dotarciem do lokali wyborczych. Całkowicie przeciwnych wprowadzeniu takiej procedury jest 18% badanych. Wyniki te są zbliżone do uzyskanych w badaniu z 2011 roku, zauważyć można jedynie pewne przesunięcie preferencji w kierunku ograniczenia stosowania procedury tylko do osób mających trudności z dotarciem do lokali wyborczych” [*Ułatwienia w głosowaniu* 2014: 3].

Dodać w tym miejscu należy, iż zgodnie z wynikami badania opinii publicznej z 2014 roku (CBOS, BRPO), największymi zwolennikami głosowania za pośrednictwem Internetu są osoby reprezentujące najmłodszy elektorat: 18-24 lata i 25-34 lata – „w obu grupach łącznie poparcie dla niej wynosi około 84%. Większość z nich (55%) wskazuje, że powinna to być procedura dostępna dla wszystkich wyborców” [*Ułatwienia w głosowaniu* 2014: 3]. Taka sytuacja jest powszechna w większości państw, które już wdrożyły lub dyskutują nad możliwością implementacji tego narzędzia i wynika z faktu, iż młodzi o wiele częściej niż starsi korzystają z Internetu i postrzegają ten sposób głosowania jako wygodniejszy w stosunku do metod tradycyjnych (głosowanie bez potrzeby wychodzenia z domu, z dowolnego miejsca na świecie itd.).

Deklaracje Polaków na temat korzystania z głosowania przez Internet w wyborach

Niejako konsekwencją analizy nastawienia Polaków wobec implementacji głosowania internetowego w wyborach jest analiza ich deklaracji co do tego, czy gdyby *e-voting* był dostępny – skorzystaliby z takiej formy uczestnictwa w elekcjach.

Analiza rozkładu procentowego odpowiedzi na pytanie o to, czy respondenci (elektoraty z wyborów do PE) skorzystaliby z możliwości głosowania przez Internet w wyborach, gdyby była taka możliwość, pozwala zauważyć, iż w większości z grup (poza elektoratem PSL) osoby, które odpowiedziały twierdząco („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) stanowiły **ponad 50%**. **Najwięcej potwierdzających deklaracji odnotowano wśród osób, które głosowały na inne partie niż uwzględnione w zestawieniu – 74,6%**. O około 5 punktów mniej twierdzących odpowiedzi zaznaczyły elektoraty NPJK-M i PO – po 69,40%. Zwolennicy PiS w 50,6% zdecydowałiby się na głosowanie przez Internet. Natomiast wspomniany elektorat PSL tylko w 45,6% skłonny byłby do skorzystania z *e-voting*.

Tabela 5. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Skorzystał(a)bym z możliwości głosowania przez Internet w wyborach, gdyby była taka możliwość” w poszczególnych elektoratach w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	ilość	7	3	8	10	31	59
	procent	11,9	5,1	13,6	16,9	52,5	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	17	24	22	60	83	206
	procent	8,3	11,7	10,7	29,1	40,3	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	7	9	9	11	10	46
	procent	15,2	19,6	19,6	23,9	21,7	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	34	27	18	40	41	160
	procent	21,3	16,9	11,3	25,0	25,6	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	ilość	6	10	8	15	15	54
	procent	11,1	18,5	14,8	27,8	27,8	100,0
Inna	ilość	4	5	6	15	29	59
	procent	6,8	8,5	10,2	25,4	49,2	100,0
Nie głosowałem(am)	ilość	36	39	37	57	114	283
	procent	12,7	13,8	13,1	20,1	40,3	100,0
Nie pamiętam	ilość	9	5	9	15	25	63
	procent	14,3	7,9	14,3	23,8	39,7	100,0

Jeśli chodzi o rozkład procentowy odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”, zauważyć należy o wiele większy dystans respondentów do e-głosowania niż w przypadku popierania możliwości wprowadzenia *e-voting*. W poszczególnych grupach elektoratów z wyborów do PE rozpiętość wyników była od 15,30% (wyborcy innych partii niż uwzględnione w tabeli) do 38,2% (wyborcy PiS; w tej grupie odnotowano także najwięcej odpowiedzi „zdecydowanie”). Wśród elektoratów partyjnych najmniej odpowiedzi na „nie” odnotowano wśród wyborców partii Janusza Korwin-Mikkego (17%), a także wśród wyborców Platformy. Spory dystans wykazali także wyborcy SLD-UP, wśród których niemal 30% zadeklarowało, że nie skorzystałoby z głosowania internetowego w wyborach. Ciekawą sytuację odnotowano wśród wyborców PSL, wśród których znalazło się najwięcej osób, które zaznaczyły odpowiedź „trudno powiedzieć” – 19,6%, także 34,8% odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie” (drugi wynik z największą liczbą odpowiedzi na „nie”).

Na podstawie powyższego można stwierdzić, iż elektoraty PiS, PSL, a potem SLD mają najbardziej „tradycyjne” podejście do wyborów i wykazują największy dystans, jeśli chodzi o deklaracje skorzystania z e-głosowania w wyborach.

Analiza odpowiedzi na to samo pytanie, tyle że z uwzględnieniem elektoratów z wyborów do sejmików województw, pozwala zauważyć, że większość respondentów zdecydowałoby się oddać głos elektronicznie, gdyby istniała taka możliwość. W tej perspektywie największe poparcie odnotowano u trzech grup respondentów: u wyborców partii Korwin-Mikkego – 70,2% (0,8 punktu więcej niż w przypadku elektoratu NPJK-M w wyborach do PE), wśród głosujących na PO – 70% (0,6 punktu więcej niż w przypadku elektoratu PO w wyborach do PE), a także wśród tych, którzy oddali głos na inne partie – 76,5% (2,1 punktu więcej niż w przypadku wyborów do PE).

Na kolejnym miejscu pod względem deklaracji skorzystania z e-głosowania znaleźli się wyborcy komitetów lokalnych – 65,3%. Wyniki poniżej 60% odnotowano w przypadku wyborców koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem – 58,3% (wynik o 2,7% punktu wyższy w stosunku do koalicji SLD-UP z wyborów do PE). Wśród wyborców partii PiS – 53,3% skłonnych byłoby do zagłosowania internetowo (co stanowi wynik o 2,7 punktu wyższy od tego z wyborów do PE). Kolejni w zestawieniu są wyborcy PSL, wśród których odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wybrała połowa pytanym (o 4,4 punktu więcej niż w wyborach do PE). Co ciekawe, 60,8% osób, które nie głosowały, zadeklarowało, że uczestniczyłoby w wyborach, gdyby można było oddać głos za pośrednictwem Internetu (w kontekście wyborów do PE te same odpowiedzi zaznaczyło 60,4% pytanym). W tej grupie uprawnionych do głosowania 25,9% zaznaczyło, że „zdecydowanie nie” lub „raczej nie” skorzystałoby z e-głosowania (26,5% wybrało te same odpowiedzi na pytanie w kontekście wyborów europejskich).

Szczególnie udział procentowy odpowiedzi twierdzących jest istotny w kontekście oczekiwań związanych z wdrożeniem *e-voting*. Jako narzędzie o wiele bardziej komfortowe i wymagające mniej wysiłku ze strony osób, które chcą uczestniczyć w wyborach, elektroniczne głosowanie może zatem zachęcać do udziału w wyborach tych, którzy zwykle nie głosowali. Udział ten z kolei może przełożyć się na wzrost frekwencji wyborczej.

Rozpatrując odpowiedzi negatywne, spośród ogólnopolskich komitetów (uwzględnionych w badaniach) najmniej tych, którzy zagłosowałiby elektronicznie znalazło się wśród wyborców koalicji PiS z partiami Gowina i Ziobry – 36% oraz wśród elektoratu PSL – 29,1%. Odnotować należy, że wskaźniki dla obu elektoratów były mniejsze aniżeli w przypadku pytania o to samo w kontekście wyborów do PE.

Podobnie jak w pierwszej części badania (dot. poparcia dla wdrożenia *e-voting*), interesującym jest fakt, iż wśród wyborców innych partii tylko 11,8% zaznaczyło, że nie skorzystałoby z oddania głosu za pośrednictwem Internetu.

Tabela 6. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Skorzystał(a)byś z możliwości głosowania przez Internet w wyborach, gdyby była taka możliwość” w poszczególnych elektoratach w wyborach do sejmików województw w 2014 roku

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	ilość	5	1	5	9	17	37
	procent	13,5	2,7	13,5	24,3	45,9	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	19	20	19	59	76	193
	procent	9,8	10,4	9,8	30,6	39,4	100,0
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	11	14	18	19	24	86
	procent	12,8	16,3	20,9	22,1	27,9	100,0
Koalicja Prawo i Sprawiedliwość – Polska Razem Jarosława Gowina – Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry	ilość	34	26	18	40	49	167
	procent	20,4	15,6	10,8	24,0	29,3	100,0
Koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem	ilość	4	11	10	12	23	60
	procent	6,7	18,3	16,7	20,0	38,3	100,0
Komitet lokalny/ regionalny	ilość	12	8	6	18	31	75
	procent	16,0	10,7	8,0	24,0	41,3	100,0
Inna	ilość	2	2	4	5	21	34
	procent	5,9	5,9	11,8	14,7	61,8	100,0
Nie głosowałem(am)	ilość	26	34	31	48	93	232
	procent	11,2	14,7	13,4	20,7	40,1	100,0
Nie pamiętam	ilość	7	6	6	13	14	46
	procent	15,2	13,0	13,0	28,3	30,4%	100,0

W dalszej kolejności – najmniej tych, którzy nie skorzystaliby z e-głosowania byłoby wśród wyborców Korwin-Mikkego – 16,2% (0,8 punktu mniej niż w przypadku wyborów do PE) oraz PO – 20,20% (wynik niemal ten sam, co w kontekście pytań o wybory do PE). Spośród tych, którzy głosowali na komitety lokalne, z elektronicznego głosowania nie skorzystałoby 26,7% pytaných.

Powyższa analiza skłania do sformułowania wniosku, iż Polacy generalnie są zdania, iż należałoby wprowadzić e-głosowanie w polskich elekcjach, a jeśli ta dodatkowa forma uczestnictwa byłaby dostępna – zdecydowana większość z tej możliwości byłaby skłonna skorzystać.

Wiążąc powyższe wyniki z odpowiedziami udzielanymi w kontekście poglądów politycznych, warto zwrócić uwagę na kilka istotnych – wydaje się – kwestii różnicujących poszczególne grupy respondentów.

- po pierwsze, we wszystkich grupach większość ankietowanych zadeklarowała, że gdyby w polskich wyborach wprowadzono e-głosowanie internetowe, to osoby te oddałyby swoje głosy elektronicznie: centrum – 71,9%, lewica – 61,8%, prawica – 59,3% oraz ci, którzy nie potrafili się określić co do poglądów politycznych – 56,9%. Dane te świadczą o pozytywnych nastrojach względem tej dodatkowej metody głosowania w elekcjach wśród osób badanych;
- po drugie, najmniej osób, które nie były chętne do skorzystania z *e-voting* było wśród tych, określających się jako elektorat centrowy – 18,9% (w pozostałych grupach ten wskaźnik wynosi od 25% do 29,8%);

Tabela 7. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „*Skorzystał(a)byś z możliwości głosowania przez Internet w wyborach, gdyby była taka możliwość*” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	ilość	23	26	21	34	79	183
	procent	12,6	14,2	11,5	18,6	43,2	100,0
Centrum	ilość	13	18	15	45	73	164
	procent	7,9	11,0	9,1	27,4	44,5	100,0
Prawica	ilość	55	46	37	89	112	339
	procent	16,2	13,6	10,9	26,3	33,0	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	29	32	44	55	84	244
	procent	11,9	13,1	18,0	22,5	34,4	100,0

- po trzecie, największe różnice w opiniach odnotowano pomiędzy ankietowanymi mającymi poglądy centrowe oraz tymi, którzy określali się jako wyborcy prawicowi. Wśród tych pierwszych 71,9% deklarowało skorzystanie z e-głosowania, podczas gdy 59,3% wyborców prawicowych wyraziło to samo zdanie. Różnica pomiędzy nimi wyniosła 12,6 punktu. Z kolei 18,9% wyborców centrowych zadeklarowało, że nie zagłosowałoby elektronicznie, podczas gdy w ten sam sposób odpowiedziało 29,8% elektoratu prawicowego (różnica to 10,9 punktu);
- po czwarte, największa różnica w odpowiedziach osób, które zadeklarowały zagłosowanie za pośrednictwem Internetu – 15 punktów procentowych – odnotowana została pomiędzy wyborcami o poglądach centrowych (71,9%) oraz tymi, którzy nie potrafili się określić co do poglądów politycznych (56,9%);

- po piąte, najmniejsza różnica w udziale procentowym osób deklarujących e-głosowanie odnotowana została pomiędzy wyborcami o poglądach prawicowych oraz tymi, którzy nie potrafili się określić – 2,4 punktu.

Tabela 8. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „*Skorzystał(a)bym z możliwości głosowania przez Internet w wyborach, gdyby była taka możliwość*” w kontekście elektoratów w wyborach do PE w 2014 r., do sejmików województw w 2014 roku oraz w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

	Zdecydowanie TAK + Raczej TAK	Nie mam zdania	Zdecydowanie NIE + Raczej NIE
Elektoraty w wyborach do PE	25,45%	13,45%	61,14%
Elektoraty w wyborach do sejmików wojewódzkich	24,34%	13,10%	62,67%
Poglądy polityczne	25,13%	12,38%	62,48%

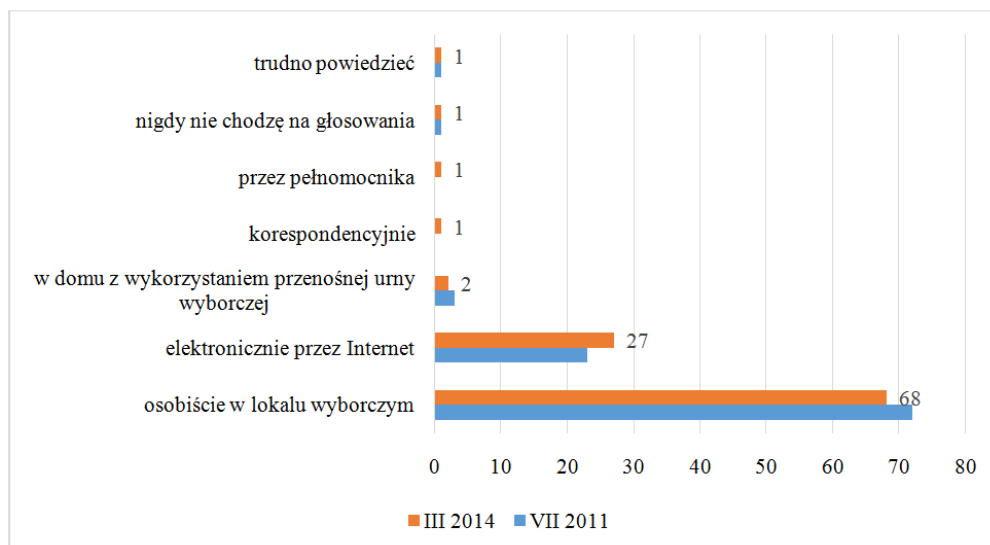
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań ankietowych.

Analiza uśrednionych wyników poszczególnych odpowiedzi pozwala zauważyć, iż różnice pomiędzy poszczególnymi wielkościami są niewielkie (ok. 1 punktu procentowego), a dodatkowo opinie uwzględniające preferencje partyjne, jak i poglądy polityczne są porównywalne. Osoby deklarujące skorzystanie z e-głosowania stanowią około 61-62% badanych. Przeciwnicy korzystania z tego typu instrumentów reprezentują około 24-25% respondentów. Natomiast co 12.-13. ankietowany nie ma zdania na ten temat. Na podstawie powyższego zestawienia można stwierdzić, iż większość osób ankietowanych – gdyby była taka możliwość – zagłosowałaby w sposób internetowy, co winno stanowić bodziec do szerszej dyskusji na temat wdrożenia elektronicznego głosowania w Polsce.

Mimo tak jednoznacznych odpowiedzi respondentów, warto powołać się na wyniki przywoływanych już wcześniej badań CBOS i BRPO, które wskazują, iż – mimo generalnie pozytywnego nastawienia Polaków względem e-głosowania – w gruncie rzeczy większość uprawnionych do głosowania jest „tradycjonalistami”.

Wyniki badań opinii publicznej realizowane w marcu 2014 r. dowodzą, iż niemal dwie trzecie badanych (68%) spośród rozmaitych procedur głosowania preferuje głosowanie w lokalu wyborczym. W porównaniu z wynikami analogicznego badania z 2011 roku, głosowanie w lokalu wyborczym stało się mniej popularne (spadek z 72% do 68%). „Wzrosło jednocześnie znaczenie alternatywnych procedur głosowania – szczególnie głosowania elektronicznego, na które jako preferowaną formę udziału w wyborach wskazało 27% badanych (w 2011 roku – 23%). Inne procedury (m.in. głosowanie korespondencyjne i przez pełnomocnika) wybrali jedynie nieliczni respondenci” [*Ułatwienia w głosowaniu 2014*: 4].

Wykres 2. Gdyby miał(a) Pan(i) wybór, jak głosować, to wołał(a)bym głosować (odpowiedzi w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Ułatwienia w głosowaniu. Wiedza, opinie i oczekiwania*, Komunikat z badań CBOS, nr 55/2014, Warszawa 2014, s. 4.

Wspomniane wyniki badań wskazują także na zmiany, jakie zachodzą w poglądach najmłodszych wyborców w wieku od 18 do 24 lat, którzy rzadziej niż jeszcze w 2011 r. wybierają tradycyjne głosowanie przy urnie w lokalu wyborczym (49% wobec 60% w 2011 roku). Przy spadku zainteresowania głosowaniem w lokalu odnotowano wzrost popularności *e-voting* (46% w tej grupie wiekowej w stosunku do 37-40% w roku 2011). Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na fakt, iż wraz „z wiekiem poparcie dla tej procedury zdecydowanie spada, osiągając jedynie 2% wśród wyborców powyżej 65. roku życia”, a także „wraz z wchodzeniem w dorosłość kolejnych roczników wyborców poparcie dla głosowania przez Internet będzie rosło, a popularność oddawania głosu w lokalu wyborczym może zacząć spadać” [*Ułatwienia w głosowaniu 2014*: 5].

Podsumowanie

E-głosowanie, które w ostatnich latach jest coraz bardziej popularne w różnych państwach Europy i świata – np. w Estonii [Musiał-Karg 2011b: 180-198; Musiał-Karg 2011a: 99-118], Szwajcarii [Musiał-Karg 2012a; Musiał-Karg 2012b: 428-443], Stanach Zjednoczonych, Australii i in., a wprowadzenie *e-voting* w krajowych elekcjach i referendach jest szeroko dyskutowane nie tylko przez parlamentarzystów czy przez ministrów w rządach,

ale także przez samych wyborców. Warto zauważyć, że wykorzystanie nowych technologii w procedurach głosowania niesie za sobą przede wszystkim korzyść, którą wydaje się uświadamiają sobie wyborcy – eliminację barier związanych z rzeczywistym oddaleniem uprawnionych od lokali wyborczych. Oprócz tego pozytywną stroną *e-voting* są ułatwienia w organizacji oraz przeprowadzaniu głosowania (i liczeniu głosów) zarówno dla administracji, jak i polityków [Krimmer 2010].

Pamiętać jednak należy o tym, by przy rozważaniu wdrożenia e-głosowanie brać pod uwagę także słabe strony *e-voting*, związane przede wszystkim z bezpieczeństwem zarówno procedury oddawania, jak i liczenia głosów w wyborach i referendach. Mimo stale istniejących problemów technicznych związanych na przykład z zapewnieniem bezpieczeństwa wyborów – wielorakie korzyści (dla różnych grup: wyborców, polityków, administracji), a także pozytywne doświadczenia wielu państw – mogą okazać się poważnym bodźcem do wprowadzanie *e-voting* nie tylko w Europie, ale i w innych państwach świata – m.in. w Polsce.

Mimo zapewne jeszcze długiego czasu, który upłynie do wdrożenia systemu *e-voting*, należy dostrzec pozytywne nastawienie wyborców do ewentualnego korzystania z elektronicznego głosowania. Wyniki przeprowadzonych w ramach niniejszego projektu badań potwierdzają to przypuszczenie i choć z pewnością nie można mówić o rewolucji prawa wyborczego w Polsce – proces zmian jest wyraźnie zauważalny. Elektroniczne głosowanie może stać się jednym z jego etapów w przyszłości.

Bibliografia:

- Baliszewski T. (2014), *Głosowanie korespondencyjne dla wszystkich obywateli. Prezydent podpisał nowelizację*, <http://natemat.pl/112489,glosowanie-korespondencyjne-dla-wszystkich-obywateli-prezydent-podpisal-nowelizacje#> (dostęp: 2.07.2015).
- Krimmer R. (2010), *E-Voting in Austria. Current Status in and around Austria*. 11 marca 2010 r., IECEG Conference, Belek, Turcja.
- Maciejewski A. (2005), *E-voting to kwestia czasu*, <http://www.computerworld.pl/news/83306/E.voting.to.kwestia.czasu.html> (dostęp: 10.07.2015).
- Musiał-Karg M. (2014), *Electronic Voting. Selected issues concerning implementation of a new tool of civic democratic participation*, [w:] *Proceedings EIIC. The 3rd Electronic International Interdisciplinary Conference*, EDIS – Publishing Institution of the University of Zilina, Slovakia.
- Musiał-Karg M. (2012a), *Elektroniczne referendum w Szwajcarii. Wybrane kierunki zmian helweckiej demokracji bezpośredniej*, Poznań: WNPiD UAM.
- Musiał-Karg M. (2012b), *Is Electronic Voting a Panacea for a Low Turnout? Examples of Estonian e-Elections and Swiss e-Referendums*, "Polish Political Science Yearbook" 2012: 428-443.
- Musiał-Karg M. (2011a), *Internetowe głosowanie w E-stonii na przykładzie wyborów w latach 2005-2009*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 3: 99-117.

- Musiał-Karg M. (2011b), *The Theory and Practice of Online Voting. The Case of Estonia (selected issues)*, "Athenaeum. Polish Political Science Studies" 2011, nr 29: 180-198.
- Nowina Konopka M. (2008), *Elektroniczna urna*, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12066058070.pdf> (dostęp: 15.03.2015).
- Recommendation Rec (2004), *11 of the Committee of Ministers to member states on legal, operational and technical standards for e-voting, adopted by the Committee of Ministers on 30 September 2004 at the 898th meeting of the Ministers' Deputies*.
- RP: *Polacy do głosowania. Korespondencyjnego*, 13.08.2013, <http://www.rp.pl/artykul/1038725.html?print=tak&p=0> (dostęp: 10.05.2015).
- Szymanek J. (2013), *E-voting w świetle przepisów Konstytucji RP*, http://www.marketingpolityczny.org/e-voting-w-swietle-przepisow-konstytucji-rp/#.Va_4L_l8mNM (dostęp: 1.07.2015).
- Ułatwienia w głosowaniu. Wiedza, opinie i oczekiwania*. Komunikat z badań 2014, nr 5, Warszawa: CBOS.
- Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw*. Ustawa jest wynikiem prac parlamentu nad projektem poselskim wniesionym do Sejmu w lipcu 2013 r. (druk sejmowy nr 1786).
- Wojtasik W. (2012), *Funkcje wyborów w III Rzeczypospolitej. Teoria i praktyka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zbieranek J. (2011), *Alternatywne procedury głosowania w Polsce na tle państw Unii Europejskiej*, *Studia BAS* nr 3(27): 93-120.
- Zbieranek J. (2005), *W stronę reformy procedur głosowania w Polsce*, *Analizy i Opinie* nr 52, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.